

Sygn. akt I Ca 76/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie SSO Antoni Smus

SSO Joanna Składowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa A. M. (1)

przeciwko Gminie D.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 13 listopada 2013 r. sygn. akt I C 776/12

I. zaskarżony wyrok zmienia w całości nadając mu następującą treść:

„1. zasądza od pozwanej Gminy D. na rzecz powódki A.

M. tytułem zadośćuczynienia 18.000 (osiemnaście tysięcy)

złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000 (dziesięć tysięcy)

złotych od 10 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty a od kwoty 8.000

(osiem tysięcy) złotych od 30 października 2013 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. znosi między stronami koszty zastępstwa procesowego;

4. nakazuje pobrać od pozwanej Gminy D. na rzecz Skarbu Państwa-

Sądu Rejonowego w Łasku 900 (dziewięćset) złotych tytułem

nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu od uwzględnionej części

powództwa oraz kwotę 695,50 (sześćset dziewięćdziesiąt pięć 50/100)

złotych tytułem zwrotu wydatków”;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. znosi między stronami koszty zastępstwa procesowego postępowaniu apelacyjnym;

IV. zasądza od powódki A. M. (1) na rzecz pozwanej Gminy D. 685 (sześćset osiemdziesiąt pięć) złotych tytułem częściowego zwrotu opłaty od apelacji.

Sygn. akt I Ca 76/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie I C 776/12 z powództwa A. M. (1) przeciwko Gminie D. zasądził od pozwanej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 27.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 10. 000 zł od dnia 10 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 17.000 zł od dnia 30 października 2013 r. do dnia zapłaty, a także tytułem odszkodowania za koszty leczenia kwotę 380,64 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 10 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie Sądu zostało wydane w oparciu o następujące okoliczności:

W dniu 28 stycznia 2011 roku powódka idąc do sklepu droga gminną nr (...) poślizgnęła się i przewróciła. Nawierzchnia drogi była oblodzona i leżał na niej ubity zamarznęty śnieg. Tego dnia nie padało, było mroźno. W miejscu upadku powódki nie było widać śladów posypania nawierzchni drogi piaskiem czy solą. Po upadku powódka nie była w stanie wstać o własnych siłach i odczuwała ból lewej nogi. Dopiero przejeżdżająca samochodem sąsiadka powódki K. Z. zatrzymała się i pomogła powódce wstać, a następnie doprowadziła ją do samochodu i odwiozła do domu.

Po powrocie do domu powódka nadal odczuwała ból lewej nogi w stopie, która co raz bardziej puchła. Powódka pojechała na pogotowie do P.. Tam po wykonaniu prześwietlenia rozpoznano u niej złamanie kostki przyśrodkowej lewej nogi i kończynę unieruchomiono w bucie gipsowym na okres 6 tygodni, przez co powódka zmuszona była poruszać się o kulach. W tym czasie powódka zażywała leki przeciwbólowe i przeciwzkrzepowe. Po zdjęciu gipsu powódka korzystała z konsultacji lekarza ortopedy i podjęła rehabilitację, jednakże ze względu na objawy zapalenia żył lewej kończyny dolnej leczona była w poradni chorób naczyni oraz dermatologicznie.

W wyniku wypadku w dniu 28 stycznia 2011 r. powódka doznała złamania kostki bocznej lewej bez przemieszczenia. Z powodu złamania kostki bocznej lewej proces leczenia ortopedycznego trwał do połowy marca 2011 r. tj. 2,5 miesiąca. Następnie powódka leczona była z powodu schorzeń naczyń żylnych kończyn dolnych. Odbiła cykl rehabilitacji w warunkach stacjonarnych. Proces leczenia złamania kostki bocznej został zakończony. Złamanie uległo prawidłowemu zrostowi i przebudowie miejsca złamania. Warunki anatomiczne stawu skokowego lewego zostały prawidłowo odtworzone i nie powodują żadnych dolegliwości. Rokowania co do następstw złamania kostki bocznej są pomyślne

i nie powinny skutkować powikłaniami. Dolegliwości bólowe wynikające ze złamania kostki bocznej ustąpiły w kilka dni po urazie. W okresie ortopedycznego leczenia przez pierwsze

6 tygodni od dnia zdarzenia, gdy lewa kończyna była unieruchomiona w opatrunku gipsowym powódka miała utrudnione poruszanie się, jednakże ten typu złamania nie wymagał odciążenia kończyny i powódka z unieruchomioną w opatrunku gipsowym lewą kończyną dolną z trudnością, ale samodzielnie mogła poruszać się. Mogła też

wykonywać samodzielnie wszystkie czynności związane z zaspokajaniem potrzeb życiowych (toaleta, ubieranie się, przygotowywanie i spożywanie posiłków).

Złamanie kostki bocznej lewej nogi uległo prawidłowemu wygojeniu, dlatego też następstwa tego urazu nie powodują ograniczeń w jakiegokolwiek dziedzinie życia i nie wpływają niekorzystnie na zdolność powódki do pracy. Za dolegliwości bólowe kończyn dolnych w zasadniczej mierze odpowiedzialne są zarówno płaskostopie obustronne, jak i obustronna patologia naczyń żylnych. Na płaszczyźnie ortopedycznej u powódki złamanie kostki bocznej lewego podudzia nie skutkuje uszczerbkiem na zdrowiu.

Natomiast u powódki wystąpiło powikłanie przebytego złamania kostki bocznej lewej nogi w postaci zapalenia żył głębokich złamanej kończyny. Przebyte zapalenie żył skutkuje następstwami na całe życie w postaci pogrubienia ściany naczyń żylnych i uszkodzenia zastawek, co wiąże się z zaburzeniami odpływu krwi z kończyny. U powódki stwierdza się zmiany w postaci gorszego odżywienia i utlenowania tkanki podskórnej i skóry, przebarwienia skóry, zanik przydatków skóry (włosy, gruczoły potowe i łojowe) zmiany kształtu nogi i ubytku skóry określone owrzodzeniem troficznym lub żylakowym. Rozpoznano u powódki zespół pozakrzepowy z owrzodzeniem troficznym nogi. Zapalenie żył rozwinęło się u powódki w kilka dni lub tydzień po unieruchomieniu kończyny. Stopień nasilenia objawów bólowych związanych z zapaleniem żył określono jako znaczny.

Z powodu zapalenia żył powódka nie wymagała pomocy osób trzecich. Z uwagi na leczenie zespołu pozakrzepowego z owrzodzeniem troficznym nogi powódka w życiu codziennym zmuszona jest do stosowania kompresoterapii, tj. opaski uciskowej lub pończoch uciskowych oraz okresowego stosowania leczenia farmakologicznego. U powódki z powodu zapalenia żył stwierdzono stały uszczerbek na zdrowiu w wymiarze 15 %.

Powódka A. M. (2) ma 59 lat i utrzymuje się z emerytury w kwocie 1180 zł miesięcznie. Przed wypadkiem powódka leczyła się na reumatoidalne zapalenie stawów oraz 19 lat temu doznała złamania kości strzałkowej lewej nogi i miała zerwane więzadła. Od tamtej pory powódka nie leczyła się ortopedycznie. Przed urazem z dnia 28 stycznia 2011 r. powódka była sprawna i od czasu do czasu jeździła na rowerze oraz samodzielnie wykonywała wszystkie prace domowe. W związku ze złamaniem kostki lewej nogi i powstałymi na skutek tego powikłaniami zapalenia żył powódka obecnie nadal leczy się

u lekarza specjalisty chirurga naczyniowego oraz dermatologa. Powódka nosi skarpetę uciskową oraz stosuje maści w miejscach na nodze, gdzie pojawiają się owrzodzenia. Noga w miejscu złamania jest sina i brązowa oraz widoczne są na niej wylewy, co powoduje u powódki dyskomfort i konieczność noszenia odzieży zasłaniającej nogę i widoczne na niej rany. Powódka zamieszkuje wspólnie z mężem, który nie jest zatrudniony na stałe i podejmuje jedynie prace dorywcze. Z tytułu dodatkowego ubezpieczenia w (...) powódka w związku z doznanym urazem nogi otrzymała odszkodowanie w kwocie 2000 zł.

Droga na której powódka doznała urazu stanowi drogę gminną nr (...) prowadzącą z miejscowości M. do O.. Gmina D. sprawuje zarząd nad drogą nr (...) oraz dba o stan nawierzchni drogi także w okresie zimowym wykonując prace związane z jej odśnieżaniem przy użyciu własnego sprzętu bądź poprzez wynajętych wykonawców. Droga gminna w M. jest drogą o nawierzchni gruntowo - żwirowej o małym natężeniu ruchu i przyjęte standardy zimowego utrzymania dróg na terenie Gminy D. nie przewidują zwalczania śliskości, a jedynie zapewnienie jej przejezdności.

Odpis pozwu doręczono pozwanemu w dniu 10 stycznia 2013 r.

W oparciu o tak ustalone fakty Sąd uznał powództwo częściowo za usprawiedliwione.

W ocenie Sądu pozwana Gmina D. ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą wskutek zdarzenia ze względu na obowiązek utrzymania nawierzchni dróg wynikający z art. 3 ust 2 pkt 11 w zw. z art. 5 ust 4 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. 2012 Nr 391 t.j.) oraz z art. 20 ust 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz.U. 1985 Nr 14 poz. 60) - utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą.

Powyższe generuje ustawowy obowiązek zarządcy drogi do utrzymania czystości i porządku przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń. Zaniedbanie powyższego obowiązku uzasadnia odpowiedzialność cywilną zobowiązanego na podstawie art. 416 w zw. z art. 415 kc. Obowiązek utrzymania czystości i porządku, celem zapewnienia bezpieczeństwa innym osobom znajdującym się na drodze dotyczy także terenu samej drogi i wszelkich ciągów komunikacyjnych wewnętrznych na niej utworzonych, które nie są już częścią drogi publicznej służącej do ruchu. Podstawą odpowiedzialności jest tu także art. 416 w zw. z art. 415 kc.

Sąd Rejonowy uznał, iż właściciel (zarządca) drogi winien ponosić odpowiedzialność za własne zaniedbania w zakresie obowiązku utrzymania czystości i porządku przez uprzątnięcie śniegu, lodu i zapewnienie bezpieczeństwa na drodze i odpowiadać w niniejszej sprawie za własne zaniedbania. Fakt zawarcia umowy o świadczenie usług w zakresie zimowego utrzymania dróg i ulic na terenie gminy D. w sezonie zimowym 2010/2011 z innymi podmiotami (wykonawcami), jako zleceniobiorcą nie zwalnia Gminy od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną własnym zaniedbaniem.

Pozwana Gmina D. dopuściła się natomiast własnego zaniedbania wynikającego z obowiązku utrzymania zimowego dróg i ulic co oznacza, że nie chroni jej regulacja przepisu art. 429 kc. Ten bowiem przepis dotyczy odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez osobę, której powierzono wykonanie czynności przy wykonywaniu takiej czynności. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie chodzi nie o szkodę wyrządzoną przez wykonawcę przy wykonywaniu powierzonej czynności, ale o szkodę wyrządzoną zaniedbaniem Gminy D. wykonania obowiązku ciężącego na nim, jako zarządcy terenu wobec użytkowników w zakresie utrzymania zimowego i zabezpieczenia ich przed szkodą. Nie sposób jest w ocenie Sądu przyjąć, że Gmina może uchylić się od odpowiedzialności wobec poszkodowanej powódki z tej tylko przyczyny, że wykonanie ciężącego na niej obowiązku zleciła innej osobie, która zaniedbała jego wykonanie bądź w sposób nienależyty wykonała zlecenie

Fakt doznania przez powódkę uszkodzenia ciała, będący warunkiem realizacji roszczenia o naprawienie szkody niemajątkowej w przedmiotowej sprawie został udowodniony opinią biegłego sądowego lekarza ortopedy Z. P.. Proces leczenia złamania kostki bocznej został zakończony. Złamanie uległo prawidłowemu zrostowi i przebudowie miejsca złamania. Złamanie kostki bocznej lewej nogi uległo prawidłowemu wygojeniu, dlatego też następstwa tego urazu nie powodują ograniczeń w jakiegokolwiek dziedziny życia i nie wpływają niekorzystnie na zdolność powódki do pracy.

Z kolei z opinii biegłego specjalisty chirurga naczyniowego dr n. med. A. K. wynika, że powikłaniem przebytego złamania kostki bocznej nogi lewej u powódki było zapalenie żył głębokich złamanej kończyny. Przebyte zapalenie żył skutkuje następstwami na całe życie w postaci pogrubienia ściany naczynia żylnego i uszkodzenia zastawek, co wiąże się z zaburzeniami odpływu krwi z kończyny. U powódki stwierdza się zmiany w postaci gorszego odżywienia i utlenienia tkanki podskórnej i skóry, przebarwienia skóry, zanik przydatków skóry (włosy, gruczoły potowe i łojowe), zmiany kształtu nogi i ubytku skóry określone owrzodzeniem troficznym lub żyłakowym. Rozpoznano u powódki zespół pozakrzepowy z owrzodzeniem troficznym nogi. Stopień nasilenia objawów bólowych związanych z zapaleniem żył określono jako znaczny. Z powodu zapalenia żył powódka nie wymagała pomocy osób trzecich. U powódki z powodu zapalenia żył, które było powikłaniem doznanego złamania kończyny stwierdza się stały uszczerbek na zdrowiu w wymiarze 15 %.

Z powyższych przyczyn Sąd uwzględnił roszczenie z tytułu zadośćuczynienia do poziomu 27 000 zł, uznając tę kwotę za właściwą rekompensatę doznanego cierpienia i krzywdy, zasądzając odsetki od 10 000 zł od dnia doręczenia pozwu a od kwoty 17 000 zł od daty doręczenia pozwanemu na rozprawie pisma procesowego o rozszerzeniu powództwa.

Sądu uwzględnił również żądanie powódki co do zwrotu poniesionych przez nią kosztów zakupu leków na łączną kwotę 380,64 zł, udowodnioną rachunkami faktur złożonych do akt sprawy na kartach 39-44 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 2013 r., tj. od daty doręczenia pozwu.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo, w tym także w zakresie roszczenia o zwrot kosztów koniecznej opieki i pomocy udzielanej powódce ze strony osób trzecich uznając je za nie udowodnione i nieuzasadnione w świetle opinii biegłych lekarzy specjalistów wydanych w przedmiotowej sprawie, którym to opiniom Sąd dał wiarę.

Sąd oddalił powództwo także odnośnie roszczenia powódki co do ustalenia, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze mogące w przyszłości nastąpić skutki zdarzenia. Z opinii biegłych lekarzy specjalistów ortopedy oraz chirurga naczyniowego nie wynika, aby u powódki zachodziła w przyszłości potrzeba przeprowadzenia zabiegów operacyjnych. Na płaszczyźnie ortopedycznej leczenie złamania zostało zakończone, natomiast leczenie powikłań złamania w postaci zapalenia żył związane jest jedynie z leczeniem farmakologicznym i koniecznością dbania o higienę ewentualnie powstałych ran na nodze oraz noszeniem opaski uciskowej.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, uznając iż strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem w tym przypadku pozwany w 84 %, a powódka w 16 %.

Z rozstrzygnięciem Sądu nie zgodziła się strona pozwana zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając wyrokowi naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 415 kc poprzez niewłaściwe jego zastosowanie polegające na przyjęciu, iż Gmina D. ponosi odpowiedzialność za szkody doznane przez powódkę w dniu 28 stycznia 2011 roku, a tym samym zobowiązana jest do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania za koszty leczenia, a w przypadku nieuznania powyższego zarzutu podniosła zarzut naruszenia przepisu art. 445 kc poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na nieodpowiedniej ocenie przyjętych kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia w odniesieniu do stanu faktycznego, co skutkowało zasądzeniem zadośćuczynienia w wysokości rażąco wygórowanej.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, jak również o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej Gminy kosztów postępowania sądowego według norm przypisanych za obie instancje; ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Łasku poprzez zasądzenie od Gminy D. na rzecz powódki kwoty nie przekraczającej 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia i oddalenie powództwa w pozostałej części, jak również rozliczenie kosztów postępowania sądowego w obu instancjach według zasady odpowiedzialności za wynik sprawy.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo usprawiedliwiona, choć nie wszystkie zarzuty zasługiwały na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 16 ust. 2 Konstytucji samorząd terytorialny, w tym gmina, uczestniczy w sprawowaniu władzy publicznej. Część zadań publicznych samorząd wykonuje w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Natomiast art. 163 Konstytucji z treści którego wynika, że samorząd terytorialny wykonuje zadania publiczne nie zastrzeżone przez Konstytucję lub ustawy dla organów innych władz publicznych wprowadza zasadę domniemania jego kompetencji. Rozwinięcie tej zasady znajduje odzwierciedlenie w ustawach ustrojowych. I tak w odniesieniu do gminy – jako podstawowej jednostki samorządu terytorialnego (art. 164 ust. 1 Konstytucji) – art. 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2001 roku, Nr 142, poz. 1591) stanowi, że do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, nie zastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów, a w art. 7 ust. 1 wymienione zostały zadania własne gminy polegające na zaspakajaniu zbiorowych potrzeb wspólnoty, w tym m.in. sprawy gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego. Ponadto gmina może – na podstawie ustawy lub porozumienia – wykonywać zadania zlecone z zakresu administracji rządowej (art. 80).

Takie usytuowanie gminy, jako jednostki samorządu terytorialnego, nie pozostawia wątpliwości, że jest ona organem władzy publicznej.

Oznacza to, że jeżeli zostanie wyrządzona szkoda przez niezgodne z prawem działanie tego organu władzy publicznej, to osoba poszkodowana ma prawo żądać jej wynagrodzenia.

Dlatego art. 420¹ kc należy interpretować w ten sposób, iż gmina w której imieniu wykonywana jest czynność ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie jej funkcjonariusza przy wykonywaniu powierzonej mu czynności o charakterze władczym, czyli czynności, których wykonywanie łączy się z możliwością władczego kształtowania sytuacji obywatela.

Jeżeli natomiast szkoda byłaby wynikiem działań o charakterze niewładczym, to odpowiedzialność gminy ukształtowana jest przez ogólne reguły odpowiedzialności deliktowej.

W przedmiotowej sprawie okolicznością niewątpliwą jest, że należąca do Gminy droga była utrzymywana wyłącznie w stanie umożliwiającym przejeżdżanie po niej w warunkach zimowych, natomiast nie spełniała elementarnych warunków umożliwiających poruszanie się po niej przez pieszych

Odpowiedzialność gminy opiera się zatem na podstawie art. 416 kc w związku z art. 415 kc, gdyż powódka dochodziła odpowiedzialności gminy za jej działania o charakterze niewładczym.

Podniesione przez stronę pozwaną zarzuty prawidłowości zastosowania prawa materialnego oparte na nieudowodnieniu przez powódkę szkody wskutek działania lub zaniechania pozwanego i uzasadniająca je argumentacja nie są okolicznościami uwalniającymi gminę od odpowiedzialności opartej na zasadzie winy.

Obrona podjęta przez stronę pozwaną nie przystaje bowiem do stanu faktycznego występującego w tej sprawie i do okoliczności objętych dyspozycją tego przepisu, skoro obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) Ustawodawca odstąpił od przerwania na sąd orzekający odpowiedzialności za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony (zobacz: wyrok SN z dnia 16 grudnia 1997r. II UKN 406/97 OSNP 1998/21/643).

Strona pozwana nie podjęła inicjatywy dowodowej na okoliczność wykazania, iż wyłączną przyczyną lub współprzyczyną szkody było zachowanie powódki spowodowane jej ograniczoną sprawnością ruchową ze względu na reumatoidalne zapalenie stawów, jej nadwagę czy też złe samopoczucie lub zasłabnięcie. Nie wykazała, że istnieje jakikolwiek normalny związek przyczynowy pomiędzy okolicznościami, które podniosła w apelacji a szkodą powódki w rozumieniu art. 361 § 1 kc. Pozwana wprost nawet przyznała, że nie dysponuje dowodami potwierdzającymi, iż do złamania nogi doszło w innych okolicznościach.

Zważywszy natomiast na datę zdarzenia, niekwestionowanie ustaleń Sądu jako sprzecznych z treścią zebranego materiału oraz przyznanie przez pozwaną, iż w warunkach zimowych nie eliminowała śliskości na drodze przy użyciu soli lub piasku należało przyjąć, że swą bezczynnością Gmina dopuściła się wręcz rażącego niedbalstwa w wykonywaniu wynikającego z art. 7 ustawy o samorządzie gminnym obowiązku utrzymania drogi w stanie zapewniającym użytkownikom bezpieczeństwo na drodze i temu obowiązkowi ona zaniechała.

W ramach odpowiedzialności deliktowej stopień winy ma znaczenie drugorzędne, więc sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa.

Trafnie natomiast został podniesiony zarzut naruszenia art. 445 kc poprzez naruszenie kryteriów ustalania wysokości odpowiedniej sumy zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy z tej przyczyny dokonał weryfikacji rozmiaru przyznanego powódce świadczenia mając na uwadze dysonans między przyznaną kwotą a okolicznościami sprawy i wobec naruszenia zasady adekwatności sumy do rzeczywistego rozmiaru krzywdy pozostającej w związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem, obniżając je do kwoty 18 000 zł.

Dalej idące obniżenie wysokości zadośćuczynienia spowodowałoby utratę przez niego funkcji kompensacyjnej doznanej krzywdy.

Podobnie materiał dowodowy nie uzasadniał zasądzenia na rzecz powódki kwoty 380,64 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, ponieważ złamanie zostało wyleczone a z treści opinii biegłego A. K. wynika, że przewlekła niewydolność żylna nie jest leczona lekami, lecz tzw. kompresjoterapią, poprzez leczenie uciskowe. Powódka nie wykazała więc istnienia związku pomiędzy jej stanem zdrowia, będącym następstwem przebytego urazu a koniecznością zakupu lekarstw objętych rachunkami z okresu lipiec - wrzesień 2012 roku, tj. nabywanych po upływie około 18 miesięcy od zdarzenia za które ponosi odpowiedzialność strona pozwana.

W związku z powyższym, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy obniżył wysokość zadośćuczynienia przyznanego powódce z 27 000 zł do 18 000 zł, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo i apelację jako bezzasadną z mocy art. 385 k.p.c.

Z uwagi na zmianę wysokości zasądzanego roszczenia, Sąd Okręgowy dokonał także korekty stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego na mocy art. 100 k.p.c. w sposób wskazany w treści wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.